

SKRADZIONA GŁOWA MISTRZA

Głowa Felicjana Kowarskiego, artysty malarza wykonana z brązu rzeźba, o wymiarach 35 x 27 x 30 – dzieło Xawerego Dunikowskiego, została skradziona 16 stycznia 2007 roku z holu pierwszego piętra budynku Akademii Sztuk Pięknych, przy ul. Krakowskie Przedmieście 5 w Warszawie. Nasz najwybitniejszy rzeźbiarz 1. poł. XX stulecia sportretował twórcę polskiej szkoły malarstwa monumentalnego i znakomitego pedagoga, przed rokiem 1930.



Trudno powiedzieć w jakich okolicznościach powstała rzeźba. Obaj artyści związani byli z uczelniami artystycznymi Krakowa i Warszawy. W tym samym czasie byli wykładowcami krakowskiej ASP. Kowarski w latach 1923-29 był tam profesorem malarstwa dekoracyjnego i monumentalnego a Dunikowski w 1923 r., po powrocie do kraju z Paryża, objął na tej uczelni pracownię rzeźby. Obaj uczestniczyli w restauracji Zamku Królewskiego na Wawelu pod kierownictwem prof. Adolfa Szyszko-Bohusza. Kowarski do prac restauratorskich w królewskiej siedzibie przystąpił wraz ze swymi uczniami około roku 1925. Czerpiąc inspirację z monumentalnej sztuki Michała Anioła wykonał wówczas, m.in. dekorację stropu w Sali Pod Ptakami, za którą otrzymał Medal na Dziesięciolecie Odzyskania Wolności. Dunikowski w 1925 r. otrzymał zlecenie na wykonanie zespołu 160 głów mających wypełnić kasetony stropu Sali Poselskiej. Miały one uzupełnić zbiór 30 ocalałych głów wykonanych

ok. 1540 r. w warsztacie Sebastiana Tauerbacha i Hansa Sznycerza. Rzeźby wykonane przez artystę przedstawiały podobne postaci historycznych, m.in. Anny Jagiellonki, Adama Mickiewicza.

Mimo iż ówczesna konserwacja dopuszczała wprowadzenie nowoczesnych elementów w miejsce rekonstruowanych, a także zaawansowanych prac i wyasygnowanych nań funduszy, projekt ten spotkał się z silną dezaprobatą ze strony zarówno opinii publicznej, jak i specjalistów. Pod koniec 1928 r. projekt ostatecznie upadł. Niewykorzystane przy zdobieniu wawelskiego stropu rzeźby ekspozowano na wystawach, na których autor otrzymywał za nie liczne nagrody. Symboliczne, pełne ekspresji dzieła Xawerego Dunikowskiego budziły kontrowersje, ale rzeźbione przez niego portrety były bardzo wysoko oceniane przez współczesnych. We wczesnym okresie, który artysta nazywał „impresjonizmem optycznym”, rzeźbił portrety uczuciowo i żywiołowo. Były to głównie wizerunki

przyjaciół i znajomych, których lubił i podziwiał. Ludzi, z którymi spędzał czas w krakowskich kawiarniach. Po 1915 r. (okres paryski) doświadczony ciężką sytuacją materialną, wykonywał portrety zarobkowo. W późniejszych latach powracał do nich sporadycznie, honorując rzeźbami znajomych. Po wojnie obaj artyści cieszyli się wielkim uznaniem w Polsce Ludowej. W 1948 r. Muzeum Narodowe w Warszawie zorganizowało jubileuszową wystawę prac Xawerego Dunikowskiego, na której znalazł się również portret Felicjana Kowarskiego. Zgromadzone na tej ekspozycji dzieła rzeźbiarz подарował Państwu Polskiemu. W 1965 r. zbiór ten został przekazany nowo powstałemu Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego. W marcu 2003 r. Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie wypożyczyła stamtąd *Głowę Felicjana Kowarskiego*. Być może miało to związek ze zbliżającą się setną rocznicą powstania tej uczelni, a obaj artyści należeli do jej profesorskiej kadry. ■